



## Nikt nic nie wie... Franz Kafka i czeska muzyka

2018-05-27

**„Nikt nic nie wie, czeski film” – to powiedzenie od lat funkcjonuje w potocznej polszczyźnie. Ale czy wiemy coś o współczesnej czeskiej muzyce? Czy ma ona coś wspólnego z tradycją groteski i absurdu, tak charakterystyczną dla czeskiej literatury oraz filmu?**

Wszyscy znamy i cenimy czarny czeski humor, kinowe fabuły skąpane w oparach absurdu – tradycję sięgającą wstecz do literackich zdobyczy praskiego modernizmu i świata groteskowej deformacji znanego z dzieł Franza Kafki. Humorystyczna celebrowanie życia codziennego charakterystyczna dla pisarstwa Bohumila Hrabala, szkoła nowego kina czeskiego Jiříego Menzla, melancholijne komedie Petra Zelenki i Davida Ondříčka – nie sposób przejść obojętnie obok dorobku czeskiej literatury i kinematografii, stanowiących istotną część kulturowego krajobrazu Europy minionego stulecia. Czy czeska muzyka nawiązuje do tradycji czeskiego kina i literatury? Odpowiedzi na to pytanie Sinfonietta Cracovia szukać będzie już dziś **27 maja**, w ramach eksperymentalnego cyklu **„Muzyka bez poklasku”**, prezentującego najbardziej wyjątkowe XX-wieczne języki muzycznego wyrazu.

Gościem krakowskiej orkiestry, mającym za zadanie wprowadzić słuchaczy w arkana czeskiej muzyki współczesnej, będzie **Kryštof Mařatka** – cieszący się międzynarodowym uznaniem praski kompozytor, dyrygent, pianista i reżyser, laureat Grand Prix VI Międzynarodowego Konkursu Indywidualności Muzycznych im. Aleksandra Tansmana w Łodzi. Na scenie towarzyszyć mu będzie jego żona, znakomita francuska altowiolistka **Karine Lethiec** – członkini Lethiec Trio, znanego krakowskiej publiczności za sprawą zeszłorocznego występu na Sinfonietta Festival. Usłyszymy również **Piotra Sałajczyka** – doskonałego polskiego pianistę nominowanego do nagrody Paszport Polityki 2017 za „za wrażliwość i inteligencję, z którymi podchodzi do zapominanego na naszych estradach repertuaru”.

„Klatka poszła szukać ptaka” – miał zanotować Franz Kafka w manuskrypcie „Aforyzmów z Zürau”, przypadkowo odkrytym po śmierci pisarza. Kafkowska „bezwyjściowość” znalazła w tych zapiskach najpełniejszy wyraz; 109 aforyzmów wydanych w roku 1931 przez Maxa Broda stanowi fascynującą glossę do prozy autora „Procesu”, rzucając nowe światło na jego estetyczny i filozoficzny światopogląd. Dzieło to stanowi literacką inspirację nieprezentowanego dotychczas publiczności utworu **„In front of the hungry cage”** (Przed głodną klatką) autorstwa Mařatki, będącego muzyczną transpozycją Kafkowskich antysentencji. Usłyszymy również jego **„Astrophonie”** na altówkę, fortepian i smyczki oraz **„Squeaking Winds”** na 10 instrumentów smyczkowych Czecha **Martina Smolki**. Wieczór uświetni światowa premiera **Sinfonietty nr 2 „Polonia”** Macieja Bałenkowskiego, kompozytora-rezydenta Sinfonietty oraz laureata I Międzynarodowego Konkursu Kompozytorskiego Sinfonietta per Sinfonietta, organizowanego przez krakowską orkiestrę. Czy najnowszy utwór zdolnego Polaka wstrzeli się w stylistykę czeskiej myśli kompozytorskiej? Czy i tym razem – zgodnie z założeniami cyklu – słuchaczom uda się powstrzymać od oklasków? Przekonać się będzie o tym można już **w niedzielę 27 maja, o godz. 18.00, w Muzeum Sztuki Współczesnej MOCAK**.

Bilety dostępne są na stronach Eventim.pl i Ticketmaster.pl, oraz w punktach InfoKraków.